

# KURJER LITTEWSKI

w WILNIE dnia 19. Grudnia V. S. ROKU 1808.

**S. PETERSBURG V. S.** dnia 8 Grudnia. Kontr Admirat Miasoiedow donosi, że wysłane statki, na krążenie między wyspami I rpe, Bergama, Sindsalo, Brando, nigdzie nie miały do 23 października Szwedzkiej flottyli. Porucznik Wereschahin z dwoma pływającymi bateriami, 6 działami łodziami i kilku statkami z 11 transportami wyszedłszy dnia 17 października z Hanguta przybył 19 do Jungferzundu, z kąd wraz odpłynął do Abo odesłany przez Kapitan porucznika Nowokszecenowa osadzającego to stanowisko. Potwierdziło się doniesienie ze Król Szwedzki posłał morzem do wojska swego na północy nowe posiłki, z których część tylko trafiła do brzegu, reszta burzą na morzu rozrzuciona utonęła.

Dnia 30 października GL. Graf Kamiński rozkazał przedniej straży wystąpić ze wsi Juwala a przebić się do Pichaiok. Napotkała więc Szwedów o dwie wiorsty, zabiła z miejsca i pędziła aż do wsi Jpperbiu. Starali się oni tu utrzymać, lecz niemogąc oprzeć się natarczywości, ustąpili do Ziderbiu na wygodne stanowisko, gdzie ogniem z dział i strzelby starali się wstrzymać pędem biegnącą straż przednią. Półkownik Kulniew na krok jeden nie cofając się strzelał do nocy, rozłożył się na wystrzał karabinowy blisko nieprzyjaciela pod Ziderbiu i tem zmusił do ustępu. Temczasem GM. Erixon postępował z swoim oddziałem od Kalaiki do Metela. GM. Kozaczkowski przyszedłszy 29 do Alawieska sposobił tam przeprawę gotując się 31 stanąć w Mariarwi. GM. Demidow przeszedł 31 z Kalaiki do Jpperbiu, dokąd i drugie nadciągnęły tegoż dnia wojska. Nowe stanowisko nieprzyjacielskie, utwierdzone za rzeką Pichaioki, nowych wyciągało z naszej strony trudów. GL. Graf Kamiński rozpatrzył, że szeroka i bystrza ta rzeka była zakryta trzema bateriami od dział 12 i most na niej zrzucony zupełnie. Rozkazano więc GM Kozaczkowskiemu urządzić przeprawę pod Mariarwi, dokąd na wsparcie poszedł GM. Erixon. Straż przednia zbliżyła się do rzeki z frontu dla założenia baterii. Reszta później.

**WIEDEN d. 10 Grudnia.** Statystycy wyliczający siłę Monarchii Austryackiej, ile ta może mieć z uzbrojonej milicyi, urządzony insurrekcyi, dopełnionych półków, podają ludność wszystkich krajów Austryackich na 24 miliony dusz, których rachując po 2276 na milę kwadratową, wypadnie powierzchnia ziemi tej Monarchii na mil kwadratowych 11 t. Anglicy grożą bombardowaniem Tryestu; wydano więc kommentatom portów Austryackich stosowne do obrony rozkazy. Miasto Praga stolica Królestwa Czeskiego, pierwsze po Wiedniu liczy blisko 100 t. ludności

różnego wyznania. Lubo urodzaj dosyć był obfity roku schodzącego, iednak rząd Austryacki zakupić kazał w Bawaryi wielką ilość zboża, i one do magazynów skarbowych sprzedać. W Lissa spadły z powietrza kamienie, ieden z nich ważył 5 funtów i 19 łotów

W Konstantynopolu i całym państwie Tureckim w czasie wielkiego postu, ramazan, wszelkie roboty, i wszystkie prace zawieszonemi być powinny, iednak W. Wezyr Bayraktar nieprzestawał trudnić się zwiianiem korpusu Jańczarow, dopełnieniem wojsk regularnych i ćwiczeniem ich w obrótach wojennych, oraz robieniu bronią po Europejsku. W. poscie, przywrócił Ministra policyi, ten zaś oczyścił stolicę z próżniaków, azatem i wszystkie produkta dla powszechney wygodzie otaniały. W Ramazanie Achmet Aga bankier ulubiony Wezyra za zdrziewstwa na wygnanie skazany; na miejscu jego został wojska kassyerem Frey-zibey. Przeciwnie wygnany do Natolii Selim Schambli Basza od złożenia Selima z odwołany otrzymał kommendę zamków w Dardanellach, których terazniejszy dowódzca Hakki Basza na wygnanie do Lemnos poszedł. W ciągu tych odmian Ambassador Angielski Adaire nieprzestawał na fregacie przy uściu Dardanellow negocjować z Emin Vahid Effendym. Wybuchnęła nareszcie dnia 14 listopada okropna w stolicy rewolucya. Janczarowie uderzyli przemagającą siłą na nowo utworzone wojska regularne; swywołni zapalili miasta; mordy i pożogi nieustaly w nocy; przedłużyły się dnia 15. Złożony z tronu Sułtan Mustafa stracił podobno życie; W. Wezyr Bayraktar widząc nieprzyjaciół gurujących zapalił własną ręką magazyn prochowy i sam na powietrze wyleciał. Ogarneły więc płomień gmachy porty i pałace. Dnia 16 straszny pożar zajmował większą część miasta. Któż wyrachować potrafi w tej godzinie wszystkie klęski i ich przyczyny; gdy przerażone umysły okropnością wypadków w dalekiej niewiadomości ocalenia swego szukały.

O Hiszpanii mamy wiadomości ogulne do czasu gdy korpusy Francuzkie nowo tam z Niemiec i Francyi przybywające łączyć się ze starymi wojskami zaczęły. kładniemy to opisanie, ponieważ ono naucza o położeniu wojsk Hiszpańskich dotąd niewiadomem. Dnia 15 września. G. Blacke przeszedł za Ebro, i na Marszałka Ney z natarczywością uderzył; d. 16 złączył się więc Blacke z G. Palafox; d. 17 połączyli się GG. Castanhios i Reding z G. Palafox i Blacke. D. 18 złączył się Mar: Ney z Mar: Bessieres. Dnia 18 i 19 w nocy nastąpiły silne między przeciwnymi wojskami gonitwy. Castanhios i Reding prowadzili skrzydło prawe; Black i Palafox środkiem rządźili, Lacue-

st a lewemu dowodził. Marszałek Ney poprowadził najprzód fałszywy atak na środek, uderzył potem prawdziwie na skrzydło prawe, lecz tam znalazł największą liczbę Hiszpanów. Azatem Lacuesta uderzył z lewym skrzydłem na prawe Francuzów i złączył się z GG. Blacke i Palafox. To pewna że korpusy Mar: Ney i Moncey znaczną w ten czas stratę ponieśli. Mar: Lannes stanął w Tolosa. Wszystkich natężone są oczekiwania co przedsięwzięciem główne wojska Hiszpańskie pod G. Castanhios i Angielskie pod G. Moore, jaką uczynią dywersją Palafox nad niższą Ebro i Bairda, wraz z GG. Black i Romana w Asturyi.

PARYŻ d. 2 Grudnia. Dziennikarze Niemieccy wzorem Anglików ze złością piszą o wypadkach których niewiedzą; we wszystkim oddają się zazdrości i facyi, z rozpaczą iż nieidą rzeczy podług ich życzenia. Dobra sława Ministrów i Generałów niezależy wszakże od ich pochwał lub nagany, lecz zawisa od znajomości i zdania Monarchów. Przewrótne faktye wzniecały wszędzie niezgody, satyrami oburzały, a fałszami szkalowały tych, którym inaczej zaszkodzić niemogły. Ostatni ten i nędzny sposób zostawić należy potwarcom ładu. To nieulega żadney wątpliwości że wojska dwa Extremadurskie i Gallicyjskie już zniesione, niemniej i to pewna że GG. Castanhios i Palafox z wojskami Kastylijskim i Arragońskim zupełnie pod Tudella zostali pobici. Szczątki nawet tej armii uysć niepotrafią, gdy Marszałek Ney z tyłu zaszedł rokoszanom a Marszałek Lannes zwycięzca z przodu białe.

Dziwiący dziennik wojska Francuzkiego w Hiszpanii dnia 25 listopada w główney kwaterze Aranda. Wojsko nieprzyjacielskie, ogólnie wzięte iak się pokazuje było rozłożone na trzy części. Na skrzydle lewym stała armia Gallicyjska złożona z wojsk liniowych Hiszpańskich i wszystkich sił Gallicyi, Asturyi, i Leonu. We środku była armia Extremadurska złożona z gwardyi Hiszpańskiej i Wallońskiej, ze wszystkich sił Extremadury i poblizszych prowincyow; tę Angielskie korpusy wspierać przyrzekły. Armia na skrzydle prawem złożona z wojsk regularnych które były w obozie S. Rocha, w Kadix, Kartagenie, Madrycie i południowych prowincyach, z pospolitego ruszenia i wszystkich sił Andaluzyi, Walencyi, nowej Kastylii, Arragonii, wynosząca 70 lub 80 t. osadzała dnia 30 miasto Tudela, Calahorra, i brzegi rzeki Arragon. Po zniszczeniu i rozproszeniu pierwszych dwóch armii w bitwach pod Espinosa i Burgos wojsko Francuzkie przeciwko tej ostatniej czyni obróty. Dnia 22 główna kwatera przeszła z Burgos do Lerma, ztąd d. 23 do Aranda. Mar: Ney X. Elchingen pociągnął d. 22 do Soria, dawney Numaneyi, miasta stołecznego tej prowincyi. Naymniej doznaliśmy odporu, lubo tu nawięcey zapalone były umysły. Miasto rozbroione zostało; ustanowiona kommissya z dobrze myślących sprawować będzie rząd wewnętrzny prowincyi. Jazda letka Mar: Ney ubiegła Medina-celi i przebiegała drogą z Sarragossy do Madrytu; a straż przednia ciągnęła na Agreda. Dnia tegoż 22 Mar: Lannes X. Montebello i Marsza-

łek Moncey X. Cornegliano połączyli się u mostu pod Lodosa. D. 24 Mar: Victor X. Belluno przenosił swoją główną kwaterę do Venta-Gomez. Prawie wszelka komunikacya między Madrytem a północnymi prowincyami jest przecięta, przeielśmy więc wielu gońców i pakow pocztowych z listami. Zamieszanie naywyższe pokazuje się w Madrycie. W całym narodzie panuje duch nieufności i pokoju, którego niemoga zniszczyć zuchwali i chytry burzyciele. Zdaie się iż ta armia nieprzyjacielska stojąca na skrzydle prawem nad Ebro niepotrafi już cofnąć się do Madrytu ani do prowincyow południowych: gotujące się wypadki rozwiążą los tej drugiej połowy sił Hiszpańskich. Mgła gęsta i wilgotna od trzech dni panuje. Ta pora przykrzejsza jest krajowym aniżeli przyzwyczajonym do klimatu północnego.

G. Gouvion S. Cyr z wytężeniem obłężenie twierdzy Roses popiera. D. 14 na wzgórkach przeciw bastyonowi z prawey strony, Officyerowie Fretelle, Theviotte, Lafite, Poulain, i Euzenate, z kopaczami z 2go i 56 regimentow liniowych oraz z 32go letkiej piechoty, w liczbie 1000 i nadto z dwoma kompaniami saperow, otworzyli o godzinie 6 wieczorem przed twierdzą przekop; z przyczyny skalistej ziemi niemógł on w lewo daleko być posunięty, jednak do dnia robotnicy zostanili się okopem. Równoległa o 500 metrow od miasta wyciągniona rozciąga się ze swemi końcowemi załamaniami na 1500 metrow, otacza przedni bastyon, w tyle równoległej artylerya założyła baterią na 6 moździerzow. Nieprzyjaciel niedostrzegł tej roboty, z iednego działła niewystrzelił, a nawet mało dawał z ręczney broni ognia i to bez żadnego skutku. Ze dniem okop równoległej był podniesiony. D. 16 i 17 kompania Włoskich saperow i oddział piechoty z dywizyi G. Pino wyporzadzili drogę z równiny na wzgórek Roses dla sprowadzenia tam artyleryi. D. 18 przyprowadzono więc działła i założono baterią do łamania pomienioney twierdzy. Prowadzili tę ostatnią robotę inżynierowie Włoski Rugieri i Francuzki Lafite. Główna kwatera armii G. S. Cyr w Palau. Na tem się kończy dziennik, teraz kładniemy przejęte listy Hiszpańskie które pokazuią stan armii GG. Castanhios i Palafox.

Z Corogne d. 29 października. Przed trzema dniami G. Baird wylądował tu z 2000 strzelców i artyleryi. Wojsko barzo piękne, wyćwiczone i doskonałe. Narod Angielski doszedł we wszystkim do tego stopnia doskonałości, od iakiego inne są nader dalekie. Te wojska szykując się w bataliony poszły do Paloza. Pozawczora wysiadły dwa regimenta i poszły do armii. Potem wysadzili Angliacy batalion gwardyi i regiment 14. Nauka i postać tych wojsk wszystkich czaruię.

Jzidoro Cerezeda dnia 30 października pisze z Nalda do Junty miasta Soria. D. 25 za danym hasłem wyszliśmy z Logrono cała załoga uformowała się, ja mój regiment uszykowałem. Na rozkaz G. Kapitana poszedłem o 5 ćwierci od miasta na wzmocnienie Cortisa: o północy kazano mi nayspieszniey ustąpić do Nalda, zostawiłem w Logrono zatem kasę i rachunki regimentu, 300 wo-

row, wiele strzelb i seganów, oraz moje własne i Officerow ekwipaże: wszystko wpadło wręce nieprzyjacioł. Naybarzciej załuję moich papierow, bo regimentowi własne pieniądze rozdałem. Rozumiem że Junta wynadgrodzi moje straty podług not które przy sobie zachowałem.

Z Calahorra 14 i 15 listopada. Codziennam przysyłaia rozkazy, wszystkie tchną nieporządkiem i zamieszanem, w którym zostaiemy. Dwa razy nasze woyska miały Ebro przechodzić, dwa razy były wstrzymane. Jesteśmy ofiarą czarney zdrady. Mamy 30 t. i wiele iazdy. Francuzi osadzili 4 działa na bacie S. Adrian; a obywatele tego miasta są spokojni! Z Alcala wychodzimy do Agreda do armii Arragońskiej. Znalazłem w Ardenillo kilku wiesniakow i żołnierzy, którzy byli na bitwie w Nalda, zapewniają że Francuzi postępują na Torrecilla i Soto. Castagnos niemając dosyć liczney i mocney armii niecheiał atakować Francuzów we wszystkich miejscach, uderzył więc w Tudella. Pena z dywizyą postąpił do Arnedo, i ułożono atak na Lodosa i San Adrien. Zamiast doniesienia że G. Pena most przeszedł, odebrano wiadomość iż się on cofa. Przez rzekę z obu brzegow nawzajem do siebie strzelamy. Odwaga nieprzyjaciela który usiłuje przeprowić się za Ebro nas trwoży. Francuzi mają 3000 ludzi w S. Adrian i w Azagra, 2000 w Lodosa; opanowali oni Riballecha i całą część pułnocną. Rozprawa wczorajsza byłaby dla Hiszpanii szczęśliwą, gdyby zdraycow niebyło. Zaczeliśmy budować most na Ebro dla przeprawy; kolumna Francuzka przez zdraycę prowadzona, stanęła naprzeciw i ogniem z lasu robotników okryła; ustąpić więc musieliśmy.

Z Siguenta d. 16 pisze student. W bitwie długiej na moście w Lodosa straciliśmy 300 ludzi. Mówią że 90 t. Francuzów jest w Burgos i że oni idą do Madrytu. Wina naywiększa pada na G. Castagnos, za co ich niewyplenil. Zaciągł znaczne wszędzie robią; pospolitym ruszeniem lud do obozow prowadzą. Z Villa franca dnia 17 piszą: Francuzi ustąpili z tego miejsca, pokazują się iednak codzienn; wczora walczyli z Arragończykami i Andaluzyanami; działa naywięcej grały; tey nocy mamy ich szukać, jutro będziemy atakować: ciągniemy do Caparossa: 40 t. zebrało się w tem miescie i w Villafranca. Z Fuentes 18 d. Zdrayca G. Guia, który w Logrono zaprzedał Francuzom 10 t. woyska, zaprowadzony jest do Madrytu. Zapewniają że Castanhios aresztowany; i naleziono korespondencyą z wodzami Francuzkiemi z którymi podpisał kilkomiesięczne zawieszenie broni.

Z Ineflilla d. 18 piszą: armia zajmuie miasta Calahorra, Alfaro, Laldia, Tudela, i okolice; liczy 100 t. ludzi, oprócz dywizyi 60 t. Arragończykow, którzy osadzaią Sanguesa Lumbier i gurę Monreal o 3 mile od Pampeluny. Zapewniano wczora że ta dywizya rozciągnęła się do Tafala, Peralta i Caparossa. Mostem w Tudela łączy się z G. Castanhios i utrzymuie kominikacyą z Pampeluną. Ochotnik pisze z Corella: naynikczemniej z nami obchodzą się; nocuiemy w iaskiniach albo w spichrzach; spałem noc iedną w klasztorze z opasłemi mnichami, którzy nietroszcza się bynaimniej

o nas; przeszedliśmy Alcala, Guadalacara, Agreda, znaleźliśmy nakoniec G. Castanhios w Cintrenigo, gdzie o polepszeniu nadwątlonego zdrowia miał staranie. Woysko Francuzkie jest w Lodosa, Logrono i Milagro. Niewiadomo dla czego Castanhios naszą armią wstecz cofa i przyszedł do Alfaro, gdy naprzód trzeba było postąpić i wspólnie z G. Palafox znieść Francuzów pod Lodosa, mówią iakoby z przyczyny przegranej armii Extremurskiej, którey 19 t. wycięto pod Burgos, i która cofnęła się do Valladolid. Margr. Castelar miał zaprzedać Burgos Francuzom za 40 t. piastrow; 6 Officerow prowadzących tę sumę pod Aranda zostało złapanych. Toż Prezydent miasta Valladolid za podobną zdradę miał być stracony. Za tem miastem zbierze się 40 t. oprócz Anglikow i Portugalczykow, gdy się połączą siły uderzemy na nieprzyjacioł.

Do Bayonne sprowadzono 30 dział Hiszpańskich które ogłosily miastu odniesione nad Insurgentami zwycięstwa pod Espinosa i Burgos, gdzie dwie armie z naylepszych woysk złożone były zniszczone. Niedaleko Bilbao w iednym porcie zachwycili Francuzi 3 okręty Angielskie, z nich ieden był rumem ładowny, który zaraz pomiędzy żołnierzy rozdzielono. W dni kilkanaście przebiegło woysko od Francyi do Portugallii całą Hiszpanią, a dwie celniejsze armie, które drogę miały tamować gdyby cień zniknęły. Lecz więcej ieszcze Mar: Lannes X. Montebello dokazał; zdobył w Arragonii twierdzę Jacca i miasto, z wielkimi magazynami żywności, znaczną liczbą koni i baranow, prawie całą Arragonią, i naresztę główne woyska GG. Castanhiosa i Palafoxa pod Tudella rozgromił; Mar: Ney X. Elchingen z tyłu rokoszanom zabiegł; wszyscy poddać się muszą. Te obróty przypominaią ptmętną pod Ulm bitwę. X Abrantes z 8 korpusem do Bordeaux nadciagnął.

W Anvers roboty na werftach idą z pospiechem; maytkow na okręty rząd zaciaga. Admirał Mississi dowodzi eskadrze w porcie. W Bruxelles ma być zagaiony kongres o pokoy. Poseł Króla Szwedzkiego ma przyiechać: opuszczaią iuz albo wiem Anglicy Szwecyą nieszczęśliwą a przeto niegodną ich przyiaźni, słyhać nawet iż zabierać zaczęli okręty Szwedzkie. Woyska Francuzkie opanowały Mariegalante. Niedaleko S. Ander na brzegu Hiszpańskim wzięty został przez Francuzow okręt Angielski z 6000 piastrow. Wysoka rada Indyjska w Hiszpanii offiarowała na potrzeby państwa 985488 realow oswiadczaiąc, iż więcej dać nie moze. Dywizye G. Molitor, Boudet, Oudinot ciągną przez Moguńcyą; poydą niektóre regimenta przez Lyon i południową Francyą do Hiszpanii. W Hannoverze płata miesięczna dla G. dywizyi na stół wynosi 2300 frankow, dla Podporucznika 94.

W Londynie ma wychodzić na tydzień 256 t. exemplarzy gazet, które przynoszą zysku 6 t. funtow szterlingow, z których 2 t. zostaią się właścicielom a 4 t. do skarbu idą. Z tey czynności drukarniow i pism porydycznych miarkować można o wolności Anglikow. W Hiszpanii znajduie się 40 członkow Parlamentowych i trzech po-

słów, którzy różnym Juntom po prowincjach przystomni prowadzą tego kraiu interessa. Wojska Angielskie z Corogne ciągną na Badajoz nie idąc prosto do Madrytu. W Indyach pozabierali Anglicy wszystkie okręty Duńskie, ich osady i kantory w dzień, w którym przyszła wiadomość o zerwanym z Danią pokoju w Europie. Jeńców Angielskich 500 jest w Nancy; daleko więcej w Sedan. Okropna burza na brzegach Francyi zachodnich niezmiernie szkody sprawiła.

HAMBURG d. 10 Grudnia. Król Duński z Kiel powrócił do Kopenhagi; korsarze Duńscy chwytają wiele Amerykańskich i Angielskich statków. Interessa Króla Szwedzkiego w smutnym są położeniu; wojska jego w północnej i południowej Finlandyi porażone, żołnierze klęskami zrażeni nie chcą walczyć; mianowicie regiment 4 tysięczny ze szlachty głośno nieukontentowanie oświadczył; Król rozwiązał go i do domów odesłał. Obywatele nawet są zniechęceni. W Skani rozruchy powstały, na znak trwogi wiele słupów nad brzegami morza zapalono. Król za powrotem przystomnością swoją rozjątrzonych uspokoił. Anglicy głośno narzekają w pismach publicznych na niewytrzymanie do końca wojny, a przeto o zupełnym zerwaniu związków piszą. Przymuszony więc podobno będzie Król Szwedzki przystąpić do układów i zawrzeć dawno życzony pokój. O zabieraniu okrętów Szwedzkich przez Anglików niepewna jest wiadomość.

W Baden aresztowano niedawno wiele osób dostojnych i papiery zapieczętowano. Wina i proces niewiadome. X. Badeński zaciąga znaczny dług we Francyi na potrzeby kraiu, nie mogąc dostać w Niemczech.

W Berlinie wojska Pruskie paradują. Król Pruski przystał wyrok potwierdzający gwardyę narodową GL. Lestok Gubernator tego miasta zapewnił ją imieniem Króla o względach Monarszych i o zupełnym z niej ukontentowaniu. Przyciągnęły wojska z korpusu Schill, nastąpiły więc bale wielorakie. Miasto sprawiło ucztę wielką dla wojskowych i Familii Królewskiej; Generatowie wzajemnie dali biesiadę. Toż familia otworzyła stoły: teatru były otwarte; radość wszystkie stany zajmowała. Mowy liczne gwardyi narodowej, do obywatelów Berlina, do XX. familii panującej od wchodzących rycerzów Pruskich tłumaczyły wierność, przychylność i najmocniejsze przywiązanie do Króla i oyczyzny. Jakaż będzie radość mieszkańców, gdy oglądać naresztę będą Monarchę po dwuletniej jego niebytności.

Wyciągają Francuzi z Xięstwa Warszawskiego, z Królestwa Saskiego, z prowincyów Pruskich, a zgromadzą się w Hannoverze. W stolicy tego kraiu gotują pałac Królewski dla wodza armii reńskiej, już część bagażów Mar: Davoust tam przyszła. W drugiej stronie AX. Ferdynand pamiętny na kampanii pod Ulm, kiedy w powszechnym armii pogromie scigany przez X. Murat dzisiejszego Króla Neapolitańskiego do Czech uysć po-

w Wilnie w Drukarni XX. Piarów.

trafił, otrzymał od Cesarza Franciszka władzę, iakiej dotąd nikt nie miał. Oddana iemu jest komenda w Szląsku Cesarskim, całej Morawii i w Królestwie Czeskim nad wszystkimi tam rozłożonymi wojskami, twierdzami i milicyą. Obieżdża zatem AX. Ferdynand zamki i twierdze dla przeyrzenia i naprawienia fortyfikacyów; przeziera półki i artyleryą dla zaradzenia potrzebom i niedostatkom. Wszystko czyni iako wódz najwyższy w tej części kraioów Austryackich.

WILNO V. S. d. 19 Grudnia. Dnia 1, 2 i 3 tego miesiąca odprawił się tu uroczysty pogrzeb s. p. Nikodema Przemienieckiego; roku 1740 narodzonego; od 1758 Urzędnika miasta; 1772 aktualnego Konsyliarza s. p. Króla Polskiego; 1780 za przywilejem, Wójta sądowego dożywotniego w tej stolicy Xięstwa Litt, obchodzony ze wszelką pompą i okazałością odpowiednią zasługom Naczelnika miasta i dostojności obywatelów. Wszystkie stany wyszły na kondukt, chcąc zawdzięczyć ostatnią posługę szanownemu Prezydentowi swojemu. JO. Xze Nikodem Pużyna Nominat, Sufragan Dyecezyi Wileń; Infułat Gieranoński, kawaler Orła białego i S. Stanisława, na czele wszystkich zakonów Wileńskich, wszyscy Kupcy w żałobnych sukniach, wszystkie cechy z chorągwiemi czarną kropą przewiązanemi, trumnę osłaniającemi; wszyscy ucisnieni, którzy za życia sprawiedliwość bezstroną mieli, wszyscy ubodzy, których opatrywał zeszyły; tłum ludu napełniający ulice; słowem całe miasto przeprowadziło ciało, przy najliczniejszym świetle, przy odgłosie licznej i dobrej muzyki od XX. Franciszkanów do Kościoła XX. Missionarzów, wynurzając wdzięczność za gorliwą i szczęśliwą reprezentacyą dla dobra miasta na wielu seymach, kiedy godność poselską sprawował, za doświadczoną przez lat 50 sprawiedliwość, którą rozjątrzone umysły jednali i wszystkie spory godził; za te publiczne bezpieczeństwo, kiedy za rządów b. Polski mając ius gladii postrachem a nie krwi przelewem zbrodnię hamował, perswazyą i dobrym porządkiem a nie wyroków ostrością do cnoty nawracał swywołnych, za liczne i hojne ofiary, które ubóżyym obywatelom czynił; i które za kres życia swojego przedłużył testamentem rozpisując przyiaciom, sługom, domownikom, wszystkim kościołom, i Szpitalom już pensye dożywotnie już znaczne summy; w ciągu całego życia, nieużył darów błogosławiącej siebie opatrności dla siebie jednego, wszyscy ubodzy do ich udziału byli przypuszczeni. Kościół XX. Missyonarzów cały czarnym suknem powleczoney i gorejącym światłem iasnieniący; Katafal ze wszelką wspaniałością ozdobiony, muzyka, spiewania, wielkie nabożeństwo wszystkich zakonów, kazanie, były ostatnim holdem, który publiczność Wileńska i zgromadzeni z prowincyi Litt obywatele oddali zwłokom; miłego w posiedzeniu, czystego w obyczaiach, pełnego cnot towarzyskich męża, zasłużonego przez umiętność i gruntowne rzeczy poznanie sprawiedliwego Urzędnika.

DODATEK